KURJER WARSZAWSKI.

Środa. Dnia 2 (14) Lutego 1855 roku. № 42. Jutro, ŚŚ. Faustyna i Jowity.

Jutro, Imieniny Jej Królewskiej Mości Wielkiej Xiężnej Anny Pawłówny, Wdowy po Królu *Niderlandzkim*, i Rocznica Urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Mikołaja Konstantynowicza; oraz Święto Orderu Ś^tej Anny.

Wiadomości z Krymu.

Xiążę Menszykow donosi pod d. 23 Stycznia (4 Lutego), że około Sewastopola nic dotąd szczególnego nie zaszło, wyjąwszy wycieczki dokonanej w nocy na 20 Stycznia (1 Lutego), przeciw prawemu skrzydłu przykopów nieprzyjacielskich; przyczem wzięto do niewoli 3ch Oficerów i 7u szeregowców. (Gaz: Rząd:)

Reskrypt Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Konstantego Mikołajewicza, do Kuratora Moskiewskiego Okręgu Naukowego, Jenerał-Adjutanta *Nazimowa*.

Włodzimierzu synu Jana! Rada Cesarskiego Ruskiego Towarzystwa Jeograficznego, składa przy niniejszem, w imieniu całego Towarzystwa, Cesarskiemu Moskiewskiemu Uniwersytetowi powinszowanie, z powodu jego jubileuszu stóletniego.

Jako Prezes Ruskiego Towarzystwa Jeograficznego, proszę Jaśnie Wielmożnego Pana oświadczyć i moje serdeczne powinszowanie Uniwersytetowi Moskiewskiemu. Zasługi jego w obrobieniu i rozwinięciu mowy rodzinnej i w zgłębieniu historji Ruskiej, są pamiętne i drogie każdemu Rossjaninowi, i Ja pragnę z duszy, aby Uniwersytet Moskiewski zachował na zawsze w rzędzie naszych wyższych zakładów naukowych, to miejsce zaszczytne, na jakie zasłużył swą stóletnią pełną chwały czynnością.

Pozostaję ku wam na zawsze życzliwym.

»KONSTANTY.«

St. Petersburg, 6go Stycznia 1855 roku.

Reskrypt Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężny Marji Mikołajewnej, do Kuratora Okręgu Naukowego Moskiewskiego Jenerał-Adjutanta *Nazimowa*.

Włodzimierzu synu Jana! Z Najwyższego Jego Cesarskiej Mości zezwolenia, d. 12go Stycznia 1855 roku, Cesarski Uniwersytet Moskiewski obchodzi stóletni jubileusz swego istnienia. Przyjemnie mi jest wyrazić od Siebie i od powierzonej Zarządowi Mojemu Cesarskiej Akademji Sztuk Pięknych, zupełny szacunek dla tego prawdziwie wielkiego pożytku, jaki przyniósł oświacie w Rossji Uniwersytet Moskiewski w ciągu swego stóletniego istnienia, ukształciwszy tylu mężów, wsławionych na polu ojczystej służby, nauk i literatury. Cesarska Akademja Sztuk Pięknych, której początek dany był za Panowania Cesarzowej Elżbiety Piotrówny, wzięła pierwszych uczniów z Uniwersytetu Moskiewskiego — z Akademji rozszerzyły się w Rossji sztuki piękne. Uniwersytet Moskiewski i Akademja Sztuk Pięknych, te dwa wyższe rozsadniki oświaty, osięgnęły cel im wytknięty. Oświadczcie Uniwersytetowi szczere powinszowania Moje i Akademji, z powodu upłynionego pierwszego stólecia jego istnienia, a zarazem i życzenie, aby nie przestawał rozwijać się na korzyść i zaszczyt Ojczyzny.

Pozostaję ku wam życzliwą.

Na oryginale napisano:

»MARJA.«

7go Stycznia, 1855 roku.

Przez Najwyższe Rozkazy JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, posunięci za odznaczenie się w służbie: Z Assesora Kollegjalnego na Radcę Dworu: P. o. Urzędnika do szczególnych poruczeń Wydz: Dóbr i Lasów Rządo: w Kom: R. P. i Skarbu, *Nestorowicz*, ze starszeństwem.— Urzędnicy Komissji Przygotowawczej do rewizji i ułożenia Praw Królestwa: Z Radcy Honoro: na Assesora Kolleg:, *Orłow*, ze starszeństwem. Z Sekretarzy Koll: na Radców Honoro:, *Ogryzko*, *von Fiusson* i *Frankenstejn*, ze starszeństwem. Z Regestratora Kolleg: na Sekretarza Gubernjal:, Urzędnik Kancelaryjny Kom: R. S. W. i D., *Baczyński*, ze starszeństwem.— Mianowany: Urzędnik Kancelaryjny w Kom: Przygotowawczej do rewizji i ułożenia Praw Królestwa Pols:, Radca Honoro: *Siedlecki*, Archiwistą-Dziennikarzem tejże Komissji. — Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydz: Kom: R. S. W. i D., zatwierdzony: Sekretarz biura Naczelnika Ptu Maryampolskiego, Radca Honoro: St: *Tyszka*, p. o. Pomocnika Naczelnika Ptu Sejneńskiego w Gub: Augustowskiej.

JW. Benedykt *Tykiel*, Rzeczywisty Radca Stanu, Gubernator Cywilny Gubernji *Augustowskiej*, przyjechał z *Suwałk*.

JJWW. Jenerał-Lejtnant *Nippa*, wyjechał do *Brześcia Litewskiego;* a Jenerał-Lejtnant *Stachowicz*, Komendant twierdzy *Nowogeorgewskiej*, do tejże twierdzy.

Dnia 3 b. m. zakończył świętobliwe życie w *Chełmie*, ś. p. WJX. Antoni *Hryniewiecki*, Prałat, Scholastyk Katedry *Chełmskiej* i Officjał Konsystorza *Greko-Unickiego*, w wieku lat 73.

Wyprowadzenie zwłok ś. p. Mateusza *Stopczyk*, o którego skonie donieśliśmy wczoraj, odbędzie się jutro o godz: 4tej po południu, z Kościoła dolnego Świętego Krzyża, na smętarz *Powązkowski*. Zaś Nabożeństwo żałobne, w Sobotę, o godzinie 10tej z rana w tymże Kościele; na które, pozostała Żona wraz z Dziećmi zmarłego, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Władysław *Borkowski*, Radca Honorowy, Urzędnik Głównego Zarządu Spisu i Zaciągu Wojskowego w Królestwie Polskiem, wczoraj zakończył życie. Pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski*.

Ś. p. Jakób *Wasilewski*, b. Kupiec i Obywatel opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 64, wczoraj przeniósł się do wieczności. Pozostałe Siostrzenice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego, jutro o godz: 2ej z południa, z Kaplicy przy Kościele po-*Paulińskim*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mające.

Ś. p. Felicja z Pilatowskich *Laskowska*, przeżywszy lat 54, po ciężkiej słabości, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zakończyła życie. Pozostały w smutku Mąż wraz z Familją, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok zmarłej, jutro o godzinie 3ej po połudnu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Rodzice ś. p. Seweryna *Hill*, składają łaskawym Przyjaciołom i szanownym Kolegom zmarłego, najczulszą podziękę, za oddaną mu ostatnią przysługę, w odprowadzeniu dnia onegdajszego zwłok jego na wieczny spoczynek, i za okazane współczucie zbyt bolesnej dla serca Rodziców straty.

Jan *Stahlkopf*, Urzędnik Konsystorza Wyznania *Ewangelicko-Augsburgskiego*, dnia 12 b. m., w wieku lat 29, życie zakończył. W smutku pogrążona Matka i Siostry, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok jego, jutro o godz: 4ej po południu, z Kaplicy *Ewangelicko-Agsburgskiej*, na smętarz tegoż wyznania.

Towarzystwo Przemysłu i Kunsztów w *Monachium*, oceniając gorliwą dążność P. Jakóba *Pik*, Optyka tutejszego miasta, do wprowadzania użytecznych przedmiotów, mianowało go swym Członkiem, przesyłając ozdobny *patent*, z pochlebnem wezwaniem do współdziałania na drodze wynalazków.

Wyszedł z druku 4ty i ostatni poszyt *Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego*, wydawanego przez Dra *Kuleszę*. Zawiera artykuły PP. Drów: *Szokalskiego*, *Groëra*, *Hirszla*, *Kryszki* i *Freja*. Sprawozdanie Komitetu o chorobach panujących w IIIcim kwartale r. z., przez Dra *Kuleszę*; tudzież wiadomość z postępu nauki, policję lekarską, bibliografję i rozmaitości lekarskie. Dodać przytem musimy, iż *Pamiętnik Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego* i na rok następny 1855, wychodzić będzie pod tąż samą Redakcją, w dotychczasowym składzie i porządku, to jest: rocznie w 4ch poszytach kwartalnych, każdy najmniej 10 arkuszy druku zawierający. Przedpłatę przyjmują wszystkie xięgarnie tak w kraju jak i za granicą, oraz Urzędy i Stacje Pocztowe w Królestwie. Ponieważ oznaczona tylko liczba exemplarzy *Pamiętnika* odbija się, przeto opóźniający się z wnoszeniem przedpłaty, mogą być narażeni, że początkowych zeszytów nie otrzymają. Główny skład *Pamiętnika* jest w Xięgarni S. *Orgelbranda* przy ulicy *Miodowej* pod Nr 495, gdzie i pozostałych exemplarzy za r. 1854 po cenie zwyczajnej, dostać jeszcze można. Życzący sobie umieszczać artykuły swe w *Pamiętniku Lekarskim*, raczą takowe nadsyłać *franco* do powyższej xięgarni.

I wczoraj także jak zwykle, kilka wieczorów prywatnych, wypłaciło swój dług dogorywającemu karnawałowi, a z liczby tych, do rzędu arcy świetnych i nader wystawnych, należy bal, który był dany w domu JJWW. Karola i Amelji z Hrabiów *Łubieńskich*, Hrabiostwa *Krasińskich*. Obszerne i w całem znaczeniu wspaniale urządzone apartamenta Hrabiostwa w domu JW. Hr: Andrzeja *Zamoyskiego* na *Krakowskiem-Przedmieściu*, zapełniły się gronem znakomitych osób płci obojga. Młodość i piękność, skromność i przepych, jednem słowem, natura i sztuka, walczyły z sobą ciągle o pierwszeństwo; to też trudno za prawdę przyznać je dzisiaj tej lub owej Dziewicy, albo nawzajem tej lub owej Damie, bo podnosząc jedną, zapomnianoby drugiej, a tym czasem tyle razem przedmiotów godnych prawdziwie podziwu, uderzało w tem gronie. Dwa kolory głównie dominowały, to jest: *różowy* i *biały;* i tak, pierwszy jak drugi, a z niemi i inne, jaśniały świeżością. Już to zwykle zabawy nasze, tem się odznaczają, że zawsze jaśnieją życiem, ale są też domy, gdzie ów zapał i życie w dwójnasób odbija. Do takich to właśnie należy już znany ze swej starodawnej gościnności dom Hrabiostwa *Krasińskich*. Dosyć tam próg przestąpić, a już uprzejmość Gospodarstwa owładnie wnet gościem, i na czole jego godło wesołości wyryje. Tak było i wczoraj, a gdy jeszcze ozwał się smyczek *Chojnackiego*, wnet całe grono Dziewic i młodzieży puściło się w tany, które szły kolejnie do samej wieczerzy, A i owa wieczerza godna także wzmianki, bo tu gastronomja rozwinęła swą sztukę. Po takiem więc wystawnem i gościnnem podjęciu, zabawa znowu zawrzała na nowo, i nic w tem dziwnego, że ją dzień biały na uczynku podchwycił.

Nowo-skompletowana orkiestra, z kilkunastu osób złożona, pod dyrekcją P. *Lewandowskiego*, sprawiła Publiczności w zeszłą Niedzielę na *Wiejskiej Kawie*, prawdziwą niespodziankę, gdyż przysłuchując się miłej muzyce, kilka godzin czasu nader przyjemnie przepędzono; taż sama orkiestra da się słyszeć w każdy Czwartek i Niedzielę od godziny 3ej.

Karnawał dobiega zakreślonej mu na rok bieżący mety. Od dziś za tydzień już *Popielec*. Nietracąc czasu, bawi się *Warszawa*. Wczoraj rogi ulic pokryte były podwójnym rzędem afiszów, donoszących o publicznych *balach* i *zabawach tańcujących*, w hotelu *Bawarskim*, pod Nr 737/s przy ulicy *Rymarskiej*, i Nr 600 na rogu *Bielańskiej* i *Tłomackiego*, a nawet o *balu kostiumowym* na *Krak:-Przedm:* pod Nr 372, za płatnem wejściem. Dziś bal z kolacją w Traktjerni pod *Złotem Jabłkiem* na *Podwalu*. Wszędzie dobrana muzyka, rzęsiste oświetlenie, staranna usługa, nektar i ambrozja miłośnikom tych chorograficznych rozrywek, solennie są zapewniane.

Nakładem M. *Frühlinga* xięgarza w *Warszawie*, przy rogu ulicy *Żabiej* i *Senatorskiej* Nr 472, w domu Hr: Ord: St: *Zamoyskiego*, wyszła nowa powieść oryginalnie napisana p. n. *Zawsze Biedny*, przez Józefa-Przemysława *Poraja*. Cena rs. 1 k. 20.

Wczoraj w jednym z domów prywatnych na *Nowym-Świecie*, ochoczą zabawę karnawałową, poprzedził *Teatr amatorski*, na którym z prawdziwem zadowoleniem solenizanta i zarazem Gospodarza domu, oraz licznie zebranych słuchaczy, odegrano Komedję Dramaturga naszego J. *Korzeniowskiego*, p. n. *Fabrykant*. Piękne te zabawy, coraz bardziej wchodzą w upowszechnienie, i nic w tem dziwnego, bo scena tutejsza nie przestaje nam ciągłych pod tym względem dostarczać wzorów, z których przy dobrych chęciach, można zawsze korzystać. Z tem większą przyjemnością wspominamy o tych rozrywkach, iż takowe przechodzą już i do grona dziatwy, a czego świeży mieliśmy dowód w Niedzielę, w domu PP. D. przy ulicy *Długiej*. Wesoła dziatwa popisując się z talentami swemi, odegrała: *Okrężne*, znane już na scenie tutejszej dziełko pióra

J. *Korzeniowskiego; Rybaczkę* Gawędę dramatyczną z *Getego*, przekładu Wł: *Syrokomli*, drukowaną w r. z. w *Gazecie Warszawskiej*, i *Agarę na pustyni* dramat Pauliny *Krakow*, znanej z swych prac w piśmiennictwie krajowem. Dziatwą tą, a raczej owemi artystami, byli: *Lucia, Józia*, i *Oleś* D., *Julcia* J. i *Filunia* C. Pomimo iż wszyscy wywiązali się jak najwyborniej z rol swoich, szczególniej jednak ubawił obecnych *Oleś* D., który ośm lat mając, przedstawiał i starego sąsiada w *Rybaczce*, i *Izmaela* w *Agarze*.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, dają rs. 5 kop: 36½; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 75 kop: 53; wartość kuponu rs. 1 kop: 47⅞; *za listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, dają rs. 15 kop: 16; wartość kuponu kop: 8½; za nową Rossyjską pożyczkę z r. 1854, dają rs. 92 k. 32; kupon rsr. 1 kop. $68^{1}/_{18}$.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali, po Operze: *Trubadur*, Panna *Ortolani* 5-kroć, PP. *Ciaffei* 3-kroć i *Butti* 2-kroć.

Dziś, podobnie jak wczoraj, Gazety zagraniczne z powodu zamieci śniegowej, do *Warszawy* nie nadeszły.

Anglja.— Nowy gabinet jest ukonstytuowany w sposób następny: *Palmerston*, pierwszy Lord Izby Skarbowej (pierwszy Minister); Lord *Cranworth*, Lord Kanclerz (Minister sprawiedliwości); Lord *Granville*, Prezes Rady Tajnej; Xiążę *Argyll*, Pieczętarz Tajny; Lord *Clarendon*, Minister spraw zagranicznych; Pan *Sidney Herbert*, Minister spraw wewnętrznych; Sir Jerzy *Grey*, Minister kolonji; Lord *Panmure*, Minister wojny; Kanclerz Izby Skarbowej (Minister skarbu), P. *Gladstone;* Pierwszy Lord Admiralicji (Minister marynarki), Sir James *Graham;* Sekretarz robót publicznych, Sir Wiliam *Molesworth;* Prezes Biura Kontrolli (sprawy *indyjskie*), Sir Karol *Wood;* Minister bez wydziału, Margrabia *Lansdowne*. Zmiany w osobach nie są liczne; oddalono tylko trzech członków ostatniego gabinetu: Lorda *Aberdeen*, Xięcia *Newcastle* i Lorda J. *Russell*. Dziewięciu członków dawnego gabinetu zostaje na miejscach dawnych. Lord *Panmure* jednoczy w swem ręku attrybucje, które dotąd podzielali Pan *Sidney Herbert* i Xiążę *Newcastle*. Ministrowie w d. 7 z. m. po południu, udali się do *Windsor*, by złożyć przysięgę w ręce Królowej. Izby Gmin nie uwiadomiono urzędownie jeszcze o utworzeniu gabinetu, zażądano tylko polecenia, by nowe wybory nakazano dla Lorda *Palmerston* i Pana *Sidney Herbert*. (Ind: Belge).

Austrja.— Z *Werony* donoszą o aresztowaniach, które zmniejszyły panujące tam wrzenie.—Magazyny cesarskie, otrzymały polecenie wyprawienia do północnych stron *Węgier* dotkniętych głodem prawie, znacznych zapasów chleba i sucharów.— *Gazeta Wiedeńska* z 9 Lutego donosi, że P. *Toggenburg*, Namiestnik *Wenecki*, został mianowany Ministrem handlu, Baron *Gehringer* wstąpił do Rady Państwa.—Rada miejska *Wiednia* otrzymuje znaczne dary dla wykończenia ozdób Katedry Sgo Stefana. (N. P. Ztg).

Gazeta Wrocławska przypisuje całą politykę *Austrji* w kwestji *Wschodniej* a zwłaszcza zawarcie traktatu z 2go Grudnia, wpływowi, jaki Minister *Bach* wywiera na umysł Cesarza.— Minister *Bawarski* v. *Pforten* nie uda się już do *Wiednia;* Cesarz bowiem oświadczył, że w kwestji uruchomienia nie przyjmuje żadnego pośrednictwa.— Zaprzeczano pogłosce, że *Anglja* i *Francja* przyślą specjalnych pełnomocników do *Wiednia*, na konferencje; te bowiem nie będą wcale kongresem, a do zwykłych układów *Anglja* i *Francja* dostatecznie są reprezentowanemi w *Wiedniu*.— (J. de St. Pete:).

We *Lwowie* umarła 31 z. m. Hrabina z Zagórskich *Dzieduszycka*, Małżonka Kuratora Zakładu Imienia *Ossolińskich*. (Czas).

Francja. *Paryż, 8 Lutego*.— Wiadomość o nowym gabinecie *angielskim*, nie zrobiła żadnego wrażenia na tutejszej giełdzie. — Wczoraj wieczór na nader świetnym balu danym przez Xięcia *Cambaceres*, znajdowała się Królowa Krystyna *Hiszpańska*.— Ciało Prawodawcze w tej chwili zajęte jest tylko pracami biurowemi. (Ind: Bel:).

Paryż, 30 Stycznia. Jenerał *Niel* otrzymał polecenie podania ścisłego raportu o położeniu sprzymierzonych pod *Sewastopolem;* być może, iż raport ten rozstrzygnie o losie układów w *Wiedniu*.— *Gazeta Kolońska* donosi, że na prawdę mają się zająć legitymacją Pana de *Morny*, jako syna Ludwika *Bonaparte* Króla *Holenderskiego*, i Królowej *Hortensji*.— Wczorajszy *Constitutionel* donosi, że, według wiadomości z *Bukarestu*, *Omer* Basza podał się do dymisji, ponieważ *Izmael* Basza nie miał zostawać pod jego rozkazami. Wiadomość ta potrzebuje potwierdzenia. — *Monitor* ogłosił dziś konwencję wojskową zawartą między *Piemontem*, *Angljq* i *Francją*. — Ten organ urzędowy donosi, że Jenerał Hrabia *Crenneville* naznaczony został przez Cesarza *Austrjackiego*, do pełnienia przy Cesarzu *Francuzów* misji militarnej. (J. de St. Pet:)

Hiszpanja.— Rozprawy nad podstawami nowej Konstytucyi nie zrobiły kroku naprzód do 5 Lutego; Kortezy jeszcze zajmowały się pierwszym artykułem tych podstaw, i do owej pory nie mogły porozumieć się co do kwestji wszechwładztwa.— Działania *karlistów* nie ustają; władze pograniczne *francuzkie* zatrzymały 14 *karlistów* przebierających się do *Hiszpanji;* celem ich było wywołać powstanie w *Nawarze*. (Ind: Bel:).

Niemcy.— Komissja sejmu związkowego w d. 29, zajmowała się kwestją *Wschodnią;* sądząc z wypadku tego posiedzenia, Sejm odrzuci zapewne wniosek uruchomienia połowy kontyngensu federalnego, a tylko zatwierdzi postawienie tych kontyngensów w gotowości. (Jour: de St. Pet:).

Prusy.— *Zeit* donosi, że przedsięwzięto już środki, by na przypadek uruchomienia, powołać urzędników cywilnych obowiązanych do służby landweru. Urzędnicy kolei żelaznych grających dziś tak ważną rolę w ruchach wojennych, pewno uwolnionemi zostaną. (J. de St. P.)

Wkrótce m. *Królewiec* obchodzić będzie jubileusz 600-letniego istnienia swojego. (G. C.)

Turcja. — *Mentor* przywiózł do *Marsylji* korrespondencje z *Konstantynopola* do 18 Stycznia. Burze na morzu *Czarnem* panujące od dni dziesięciu, opóźniały wylądowanie wojsk *tureckich* w *Eupatorji;* za to przymrozki ułatwiały przewóz zapasów lądem na saniach. Oprócz *Ville de Paris*, żadnego okrętu linjowego *francuzkiego* nie było w *Konstantynopolu*. —

Heireddin Basza, szwagier Sułtana i b. Minister policji, został wygnany do *Mitylene*. — *Zarif-Mustafa* Basza, b. Dowódzca armji *anatolskiej*, został wzięty do niewoli.— *Fuad-Efendi* ma udać się do *Wiednia*, jako *tureckí* Komisarz na konferencje. — Pierwsza brygada 9ej dywizji *francuzkiej* ma pozostać w *Konstantynopolu*, druga ma odpłynąć do *Krymu*. — Z *Krymu* donoszą pod d. 15 z. m., że zimno poprawiło drogi. — W *Warnie* w d. 13, okręta przewozowe zabierały zapasy i żywność dla wojsk *tureckich* w *Eupatorji*. (Jour: de St. Pet:).

Włochy.— Z *Turynu* donoszą o niepamiętnych tam mrozach, które dochodziły do 16 i 18 stopni Reaumura; w dniu 2 Lutego jednak ciepło było prawie wiosenne. (N. P. Ztg).

Rozmaitości.—Średnim punktem łańcucha gór *Krymskich*, jest *Czatyr-Dagh*, (*Tropeza*, *Strabona*), góra szczególniejszej formy, której szczyt jest najwyższym punktem półwyspu. Wprawdzie podaje *Pallas* wysokość jej nad powierzchnią morza tylko na tysiąc dwieście stóp, ale jej klassyczne imię jest dostatecznie usprawiedliwione stanowczem świadectwem szczególniejszej formy. Ci jednak, co jej kształt widzieli, nie zupełnie zgadzają się w tem, do jakiego przedmiotu właściwie podobna. *Grecy* nazwali ją *Górą Tablicy; Tatarzy, Górą Namiotu; Kozacy, Górą Siodła*.— Most wiszący u wodospadu *Niagary*, olbrzymie to dzieło, przez które mają przechodzić pociągi kolei żelaznej, został ukończony z d. 1szym z. m. Z następujących rozmiarów, podanych z planu architekty J. A. *Robbinga*, można powziąść wyobrażenie o wielkości i mocy tego osobliwszego mostu: długość czyli odległość od środka kolumn, 822 stóp; wysokość kolumn po-nad skałami po stronie *Nowo-Yorkskiej*, 89 stóp; wysokość po stronie *Kanady*, 37 stóp; wysokość u szyny kolei 60, po-nad wodą 260 stóp; liczba kiersztaków metalowych 4, średnica kiersztaku 10 cali, liczba powrozów w kiersztaku 3,859; ogólna siła kiersztaków 12,400 beczek, czyli 248,000 centnarów; waga mostu i największego ciężaru, jaki utrzymać może 1,250 beczek, czyli 25,000 centnarów; największy ciężar, jaki unieść mogą kiersztaki i podpory 7,300 beczek, czyli 146,000 centnarów.— *Abaucus* filozof starożytny, na rozkaz *Luciusza*, poświęcił na stos żonę i dwoje dzieci, aby ocalić przyjaciela; gdy go pytano o przyczynę, odrzekł: »Trudniej jest znaleźć przyjaciela, niż żonę i dzieci.”

S Z A R A D A.

Pierwsza wszędzie,
W liter rzędzie,
Drugie trzecie do bawienia,
Wszystkie skutkiem obrobienia.
(Zeszła Szarada, *Dostatek*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bońkowski Adolf Ob: z Pomian nr 634; Badeni Sew: Oby: z Horbowa nr 1245; Czajkowski Zenon Oby: z Tułek nr 584; Dobiecki Mat: Oby: z Lisowic nr 625; de Fleury Lud: Hr. z Stelmachowa nr 570; Górski Mik: Sędz: Pokoju z Konina nr 679/80; Górski Antoni Oby: z Gołembiówka nr 2864; Jezierski Wład: Hr. z Siedlec nr 634; Kuszel Zyg: Oby: z Stelmachowa nr 570; Łogwinow Radca Hono: z Brześcia Lit: nr 634; Odolski Jacenty Oby: z Rodaki nr 485; Plater Krysztof Hr. z Długiego nr 601; Pilichowski Stan Oby: z Kamienic nr 603; Rusocki Jul: Ob: z Węgrzynowa nr 584; Wielowiejski Lud: Oby: z Szczekocin nr 625.

Wyjechali: Borkowski Wilh: Oby: do Olkusza; Bartyński Leon Ob: do Gub: Wołyńskiej; Łubieński Tom: Hr. do Guzowa; Mleczko Hen: Oby: do Czubina; Smiarowski Mat: Rejent do Suwałk.

Przyjechali koleją żelazną: Goldwasser Hirsz handlarz Win z Krakowa nr 2245.

DONIESIENIA.

Przy ulicy Elektoralnej pod Nr 781, jest do sprzedania każdego czasu z wolnej ręki **MAGAZYN STROJÓW**.



D. 11 b. m. idąc Nowym-Światem, około ulicy Wareckiej, zgubiono **XIĄŻKĘ** do Nabożeństwa, pisaną, oprawną w pąsowy safjan ze srebrem, na wierzchniej okładce był Krzyż, a na odwrotnej stronie litery gotyckie S. M. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera, za nagrodą.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej. Podaje do wiadomości, że w d. 8/20 Lutego r. b. o godz: 11ej rano, odbędzie się w Biurze Dyrekcji Mennicy, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 607, licytacja głośna, na dostawę do Mennicy WĘGLI sosnowych miar czterokorcowych 600; stosownie do warunków, które każdego czasu w Biurze Dyrekcji Mennicy odczytane być mogą. Za praetium fisci do licytacji, naznacza się summa rsr. 690, a kaucja rubli 69 wynosi. — P. o. Dyrektora, Radca Kolleg:, B. *Kołakowski*. Sekretarz Gubernjalny, *Ginett*.

Z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cyw: Warsz:, i na żądanie Pełnomocnika Sądowego i nieobecnych SSrów, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w Warszawie, w domu pod Nr 497*c*, w dniu 8 (20) Lutego i dni następnych 1855 r., zawsze o godzinie 10 z rana, RUCHOMOŚCI do spadku po Wincentym Pietrzyk należące jako to: Meble, Garderoba, Bielizna, Pościel i t. p. przedmioty.— Rejent K. Z. Gub: Warsz:, *J. Dzięciałkiewicz*.

Dnia 12 b. m. idąc wieczorem, ulicą Elektoralną, Orlą, Leszno, Przejazd, Długą, Nalewki, na Sto-Jerską, zgubiono zawiniątko **PŁÓTNA** haftowanego, w środku Naparstek srebrny i Nożyczki małe. Uprasza się Znalazcy o oddanie pod Nr 1777 przy ulicy Sto-Jerskiej, na 1e piętro, za stosowną nagrodą.

Mając miejsce na jedną lub dwie Osób, w wygodnych krytych saniach, do KOWNA, WIŁKOMIERZA lub RYGI, mniej jak za pół ceny kosztu; każdy życzący sobie, może zgłosić na ulicę Senatorską, do Sklepu P. Pikel et Comp:. Dzień wyjazdu w Piątek, lub bardzo rano w Sobotę, to jest 16go lub 17go t. m.

KASKI formienne dla JJWW. i WW. Prezydentów i Burmistrzów miast, z herbami, mianowicie dla każdej Gubernji, wyrobione w najlepszych fabrykach z filcu zajączkowego, dobrze lakierowane, z przyborami dobrze złoconemi, są do nabycia za pomierną cenę w Składzie Szpad i przedmiotów Oficerskich, i Urzędniczych, przy ulicy Nowiniarskiej, pod filarami, w sklepie Nro 11, przy samej bramie; gdzie także przyjmują się w zamian dotychczasowe Kapelusze stosowane. Szachna *Fink*.

SANIE Rossyjskie, kryte, pakowne i zdatne do dalekiej podróży, są do sprzedania w Hotelu Gerlacha, przy ulicy Krak:-Przedm: pod Nr 414. Wiadomość u Szwajcara.

Onegdaj, idąc z domu Goldstama, wprost ulicy Przejazd, zgubiono **PORTMONETKĘ**, w której znajdowało się: jeden papier 25cio-rublowy, cztery 3-rublowe, reszta drobniejszemi pieniędzmi, razem 40 rubli, Bilet Loteryjny do 2ej klassy, i Bona na 107 szczap drzewa. Uprasza się łaskawego Znalazcy o oddanie przy ulicy Jerozolimskiej pod Nr 1582, w domu W. Napolskiej, na 1e piętro w oficynie, za nagrodą.

550 sztuk GRONOSTAI, razem lub częściowo, są do sprzedania za przystępną cenę, pod Nr 179 przy ulicy Nowomiejskiej, u Kuśnierza Felixa Kruszelnickiego, pod białem Lisem.

Dziś rano zimna stopni 9. Wczoraj w południe zimna 10.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 8 cali 2.
TEATR WIELKI. Jutro, 1szy raz, *Wieszczka Róż*. (Nowe dekoracje, i wszystkie ubiory).

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 2 (14) Lutego 1855 r.— Starszy Cenzor, P. *Sobieszczański*.